

Sygn. akt: XU-710/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 stycznia 2014r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu
w składzie:

Przewodniczący: SSR Barbara Bonczar

Protokolant: Grażyna Mazurkiewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym w dniu 07 stycznia 2014r. we Wrocławiu

sprawy z odwołania **J. R. (1)**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

z dnia 21 sierpnia 2013r. znak: (...)

w sprawie **J. R. (1)**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

o zasiłek chorobowy

zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. i przyznaje wnioskodawczyni J. R. (1) prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 29 stycznia 2013r. do 28 czerwca 2013r.

Sygn. akt XU 710/13

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni J. R. (1) wniosła w dniu 13 września 2013 r. odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych we W. z dnia 21 sierpnia 2013 r. odmawiającej jej prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 29 stycznia 2013r. do 28 czerwca 2013r..

Wyżej wskazanej decyzji wnioskodawczyni zarzuciła niewyjaśnienie stanu faktycznego sprawy poprzez wydanie zaskarżonej decyzji wyłącznie w oparciu o wcześniejszą decyzję ZUS z dnia 19.07.2013 r., z pominięciem dowodu w postaci uwag i zastrzeżeń ubezpieczonej z dnia 27.03.2013 r. do protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku oraz z pominięciem dowodu w postaci odpowiedzi pracodawcy z dnia 10.04.2013 r. na uwagi i zastrzeżenia ubezpieczonej do protokołu, które to dokumenty jednoznacznie potwierdzają, iż do wypadku doszło na skutek braku przeszkolenia ubezpieczonej w zakresie obsługi urządzenia.

Wnioskodawczyni ponadto wskazała na naruszenie przez organ rentowy art. 21 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych poprzez błędne przyjęcie, iż wyłączną przyczyną wypadku z dnia 28.01.2013 r. było udowodnione naruszenie przez ubezpieczoną przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdza, iż do wypadku doszło na skutek braku stosownych oznaczeń na urządzeniu oraz na skutek braku przeszkolenia ubezpieczonej w zakresie obsługi urządzenia.

W związku z powyższym wnioskodawczynie wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez przyznanie ubezpieczonej prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 29 stycznia 2013 r. do 28 czerwca 2013 r.

W uzasadnieniu odwołania, wnioskodawczynie podniosła, iż organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję wyłącznie w oparciu o wcześniejszą decyzję z dnia 19. lipca 2013 r. co świadczy o tym, iż nie przeprowadził w niezbędnym zakresie postępowania dowodowego.

Wnioskodawczynie wskazała, iż w dniu wypadku urządzenie przy którym pracowała nie posiadało wymaganego przepisami prawa oznaczenia „UWAGA nie dotykać części ruchomych maszyn lub urządzeń w ruchu”. Brak oznaczenia na urządzeniu, przy którym wnioskodawczynie pracowała tego dnia potwierdza także wprost pracodawca w odpowiedzi z dnia 10 kwietnia 2013 r. na uwagi zastrzeżenia ubezpieczonej do protokołu. W punkcie 4 w/w dokumencie pracodawca stwierdza wprost, iż wszystkie urządzenia na hali pokryte są piktogramem z właściwym ostrzeżeniem. W treści odpowiedzi pracodawcy można przeczytać: „Niestety w dniu wypadku maszyna lakiernicza nr 5 takiego oznaczenia nie posiadała”.

Z uwagi na powyższe w ocenie wnioskodawczynie do wypadku z dnia 28 stycznia 2013 r. nie doszło z winy ubezpieczonej. Za takim stanowiskiem przemawia fakt, iż ubezpieczona nie została właściwie przeszkolona w zakresie obsługi urządzenia oraz nie była nigdy informowana o zagrożeniach związanych z jego pracą.

*

Organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. w odpowiedzi na odwołanie ubezpieczonej /k.9/, wniósł o jego oddalenie, z uwagi na brak podstaw do jego uwzględnienia.

W uzasadnieniu swojego stanowiska organ rentowy zarzucił, iż wnioskodawczynie pozostając w zatrudnieniu w (...) Sp. z o.o. przebywała na zwolnieniach lekarskich w okresie od 29 stycznia 2013 r. do 28 czerwca 2013 r. Zakład pracy dokonał wypłaty zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego w związku ze stwierdzonym wypadkiem przy pracy w dniu 28.01.2013 r.

Organ rentowy wskazał, iż zgodnie z decyzją z dnia 19 lipca 2013 r. wnioskodawczynie naruszyła przepisy dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy poprzez wykonywanie czynności w czasie ruchu maszyny i do zdarzenia doszło wyłącznie z winy poszkodowanej.

Mając na uwadze powyższe organ rentowy stwierdził, iż decyzja o odmowie przyznania prawa do zasiłku chorobowego w wysokości 100 % podstawy wymiaru zasiłku była prawidłowa, a odwołanie wnioskodawczynie pozbawione podstaw.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny

Ubezpieczona J. R. (1) pozostaje w zatrudnieniu w firmie (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. przy ul. (...) na stanowisku pracownika produkcji w dziale pokrywania.

Ubezpieczona odbyła w dniach 01-02 lipca 2009 r. szkolenie wstępne w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz instruktaż na stanowisku pracy – pracownik produkcji. W okresie od dnia 08 marca 2010 r. do dnia 12 marca 2010 r. ubezpieczona uczestniczyła w szkoleniu okresowym w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy dla pracowników zatrudnionych na stanowiskach robotniczych. W dniu 31 grudnia 2012 r. ubezpieczona uczestniczyła w szkoleniu pracowników w zakresie bezpiecznych metod pracy podczas obsługi maszyn i urządzeń, na którym zapoznano pracowników z oceną ryzyka zawodowego, ze stosowaniem właściwych ochron indywidualnych w zależności od występujących zagrożeń i wykonywanej pracy. Faktycznie jednak szkolenie z obsługi maszyny, którą obsługiwała ubezpieczona odbywało się na stanowisku pracy w trakcie jej wykonywania (przez okres 2 tygodni), gdzie instruktaż z obsługi maszyny wyjaśniał pracownik o większym stażu i doświadczeniu zawodowym. Natomiast inne szkolenia z dziedziny bezpieczeństwa i higieny pracy odbywały się wyłącznie poprzez podpisanie dokumentu potwierdzającego uczestnictwo w zajęciach.

W dniu 28 stycznia 2013 r. ubezpieczona rozpoczęła pracę o godzinie 14:00. Do obowiązków ubezpieczonej w dniu wypadku należała obsługa maszyny (...). Praca ubezpieczonej polegała na nakładaniu części na formy, które wchodziły do maszyny a po pomalowaniu ich są ściągane przez automatyczny odbierak do plastikowych skrzynek. Do obowiązków ubezpieczonej należało ponadto: kontrola wzrokowa pomalowanych części, utrzymanie porządku i czystości na stanowisku pracy.

Okolo godziny 21:35 po zakończeniu prac porządkowych ubezpieczona zgodnie z procedurą wyłączyła maszynę celem dalszej produkcji. Ubezpieczona w pewnym momencie zauważyła, że nastąpiło zablokowanie pistoletów, które zatrzymały się w połowie cyklu opadania. Widząc, że w komorze malowania są surowe części ubezpieczona włożyła rękę przez otwór technologiczny do komory malowania aby ściągnąć część i sprawdzić jakość ich pomalowania. W momencie gdy ubezpieczona wzięła część do ręki pistolety opadły w wyniku czego doznała urazu prawej ręki. Ubezpieczona natychmiast wyłączyła maszynę przez naciśnięcie przycisku STOP. Po udzieleniu pierwszej pomocy ubezpieczona odwieziona została przez pogotowie ratunkowe do izby przyjęć szpitala w Ś.. Następnie po wykonaniu badań ubezpieczona udała się do domu z zaleceniem dalszego leczenia.

Płatnik składek sporządził protokół powypadkowy, w którym zdarzenie z dnia 28 stycznia 2013 r. uznał za wypadek przy pracy. Zespół powypadkowy ustalił, że przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie się poszkodowanej oraz nieuwaga i nieostrożność. Naruszenie zakazu wykonywania jakichkolwiek czynności na ruchu maszyny w tym wkładanie ręki w otwór technologiczny przeznaczony tylko do transportu części.

Pismem z dnia 27 marca 2013 r. ubezpieczona złożyła uwagi i zastrzeżenia do protokołu powypadkowego. W swoich uwagach wskazała, iż protokół obarczony jest błędami formalnymi. Sporządzenie dokumentu z zeznań świadka E. S. bez wcześniejszej rozmowy ze świadkiem. Ubezpieczona podała, iż na miejsce zdarzenia Pani E. s.przywołała Pana P. i K. K. oraz Pana R. K., a nie jak napisano w protokole Pana H. (kierownika brygady zmieniającej). Pracodawca pominął w zeznaniach ubezpieczonej fakt utraty przez nią przytomności z powodu intensywnego bólu, tuż po przystąpieniu do udzielania przez kolegów z pracy pierwszej pomocy.

Ponadto ubezpieczona wskazała w swoich zastrzeżeniach, iż usterki związane z blokowaniem się posuwu na którym umieszczone są pistolety zdarzają się na maszynie 05 i są zwykle wbijane na monitor przez pracownika kodem „awarie inne”. Do tego typu usterek często przywoływani są przez pracownika ustawiacze, którzy mają poświadczyć o tego typu zdarzeniach, lub osoby pracujące na danej maszynie.

Ubezpieczona dodała, iż maszyna na której pracował w dniu zdarzenia nie miała „znacznka zakazu” wkładania ręki w otwór technologiczny przeznaczony do transportu części.

Ponadto szkolenie na konkretnej maszynie przez starszych (doświadczonych) pracowników polega na przekazaniu ogólnej zasady działania maszyny bez zapoznania pracownika z zagrożeniami na tym stanowisku pracy. Ubezpieczona podała, iż pracownik, który przystąpił do pracy na maszynie typu S. był uczony czyścić pistolety poprzez otwór technologiczny w tzw.„biegu”.

W odpowiedzi na zarzuty i zastrzeżenia ubezpieczonej pracodawca w piśmie z dnia 10 kwietnia 2013 r. wskazał między innymi, że wszelkie usterki i awarie maszyny, które są wbijane na monitor przez pracownika kodem awarie i inne są rejestrowane w systemie komputerowym. W okresie od 01 stycznia 2013 r. do 29 stycznia 2013 r. brak jest zapisu elektronicznego potwierdzającego zgłoszoną usterkę związaną z blokowaniem się pistoletów do malowania w dniach przed i po wypadku. Pracodawca podał, iż wszystkie maszyny w hali pokrywania były oznakowane piktogramem z opisem „UWAGA nie dotykać części ruchomych maszyn lub urządzeń w ruchu”. Pracodawca przyznał, iż w dniu wypadku maszyna lakiernicza M 05 takiego oznaczenia nie posiadała. Pracodawca nie znalazł podstaw do usprawiedliwienia postępowania poszkodowanej w tym wypadku, wskazując iż ubezpieczona jako pracownik z 3 letnim stażem pracy powinna posiadać odpowiednią wiedzę i przygotowanie do pracy na zajmowanym stanowisku pracy. W ocenie pracodawcy działania jakie podjęła ubezpieczona można zakwalifikować jako rażące niedbalstwo.

Decyzją z dnia 22 lipca 2013 r. organ rentowy po rozpatrzeniu wniosku ubezpieczonej z dnia 05 lipca 2013 r. odmówił jej prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 28 stycznia 2013 r. Organ rentowy wskazał, iż z dokumentacji wypadkowej oraz dodatkowo przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego, wynika, że do zdarzenia z dnia 28 stycznia 2013 r. doszło wyłącznie z winy pracownika wskutek rażącego niedbalstwa wynikającego z naruszenia przepisów dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy, poprzez wykonywanie czynności w czasie ruchu maszyny.

Pracodawca ubezpieczonej za okres od 29 stycznia 2013 r. do 28 czerwca 2013 r. dokonał wypłaty zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego w wysokości 100 % .

Decyzją z dnia 21 sierpnia 2013 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonej prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 29 stycznia 2013 r. do 28 czerwca 2013 r.

Po wypadku z dnia 28 stycznia 2013 r. pracodawca powódki wprowadził nowe rozwiązania w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy. Na każdej maszynie została zamontowana tabliczka z tzw. „zasada 3 Z” tj. zatrzymaj, zaczekaj, zawołaj oraz wprowadził program szkoleń stanowiskowych z egzaminem sprawdzającym wiedzę pracowników w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy.

Dowód: - akta zasiłkowe ZUS /teczka w aktach/,

- zeznania świadka A. K. /k. 16/,
- zeznania świadka E. S. /k. 16/,
- przesłuchanie wnioskodawczynie J. R. (1) /k. 16/,

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie jako zasadne zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż Sąd dał wiarę w całości zeznaniom ubezpieczonej z uwagi na to, iż była ona jedynym świadkiem zdarzenia i jedynie ona była w stanie dokładnie opisać przebieg wypadku przy pracy z dnia 28 stycznia 2013 r. Zeznania świadków A. K. i E. S. Sąd uznał za wiarygodne w zakresie w jakim znalazły one potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym sprawy. Natomiast w zakresie zgromadzonej w toku postępowania dowodowego dokumentacji Sąd dał wiarę dokumentacji organu rentowego oraz dokumentacji potwierdzającej przeprowadzenie postępowania o przyznanie prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy oraz dokumentacji ZUS dotyczącej postępowania w sprawie przyznania zasiłku chorobowego z wyłączeniem protokołu wypadku w zakresie w jakim stwierdzał wyłączną winę ubezpieczonej polegającej na niezachowaniu należytej ostrożności przy obsłudze maszyny poprzez naruszenie zakazu wykonywania jakichkolwiek czynności w trakcie ruchu maszyny w tym wkładaniu ręki w otwór technologiczny przeznaczony tylko do transportu części. W pozostałym zakresie żadna ze stron skutecznie nie podważyła autentyczności i wiarygodności zgromadzonych dokumentów.

Pismem z dnia 04 września 2013 r. ubezpieczona J. R. (1) wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z dnia 21.08.2013 r. odmawiającej przyznania jej prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 29 stycznia 2013 r. do 28 czerwca 2013 r. , wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez przyznanie ubezpieczonej prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za w/w okres. Ustawodawca na mocy art. 6 ust. 1 pkt 1 Ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych zagwarantował ubezpieczonemu, którego niezdolność do pracy spowodowana została wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową prawo do zasiłku chorobowego.

Ponadto zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego przysługuje niezależnie od okresu podlegania ubezpieczeniu od pierwszego dnia niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową, za które ubezpieczony na podstawie odrębnych przepisów zachowuje prawo do wynagrodzenia,

uposażenia, stypendium lub innego świadczenia przysługującego za czas niezdolności do pracy (art. 6 Ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych).

Jednak, świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego, w tym zasiłku chorobowego, nie przysługuje ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadków, o których mowa w art. 3 było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa (art. 21 ust. 1 Ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych).

W zaistniałym stanie faktycznym za okoliczność bezsporną strony uznały, iż zdarzenie z dnia 28 stycznia 2013 r. było wypadkiem przy pracy. Jednak organ rentowy zarzucił, że do wskazanego wypadku doszło z wyłącznej winy ubezpieczonej, bowiem naruszyła ona obowiązujące przepisy dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy wskutek rażącego niedbalstwa.

W związku z powyższym należało rozważyć dwie przesłanki wyłączające możliwość ubiegania się o świadczenia z tytułu wypadku przy pracy. Pierwszą było stwierdzenie wyłączności winy ubezpieczonej. Zgodnie z poglądem doktryny wyłączność należy oceniać według kryterium prawa cywilnego, zatem w granicach normalnego związku przyczynowego, a zatem z wyłączeniem sytuacji, gdy pochodząca od ubezpieczonego przyczyna pozostawała tylko w przypadkowym związku przyczynowym z powstaniem wypadku przy pracy. W orzecznictwie stwierdza się z kolei, że wyłączność oznacza, że pracodawca w żaden sposób nie przyczynił się do wypadku. Niemniej zasadna wydaje się, oprócz zachowania samego poszkodowanego, ocena całokształtu okoliczności zdarzenia, w tym zwłaszcza zachowań innych jego uczestników oraz zaniedbań organizacyjno-technicznych pracodawcy.

Natomiast drugą przesłanką wyłączającą możliwość ubiegania się o świadczenie jest wina ubezpieczonego w postaci umyślności lub rażącego niedbalstwa. W przypadku winy umyślnej ubezpieczony musiałby chcieć osiągnąć określony skutek (wypadek przy pracy), lub przewidując możliwość jego wystąpienia, godzić się na to. Zaś w przypadku rażącego niedbalstwa, zachowania graniczącego z umyślnością, należałoby przyjąć, że ubezpieczony ma świadomość, że jego zachowanie spowoduje określone skutki, lecz bezpodstawnie sądzi, że ich uniknie bądź też skutków tych nie przewiduje, mimo że powinien przewidzieć.

W ocenie Sądu, z takim stanowiskiem organu rentowego, zgodzić się nie można. Wbrew twierdzeniom organu rentowego, do wypadku przy pracy ubezpieczonej w dniu 28 stycznia 2013 r. nie doszło wyłącznie z jej winy wskutek rażącego niedbalstwa, wynikającego z naruszenia przepisów dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe, a w szczególności przesłuchanie wnioskodawczynie wskazało na to, iż nie została ona przeszkolona należycie z obsługi maszyny S. M. przez swojego pracodawcę. Instruktaż obsługi maszyny był prowadzony przez pracownika mającego większe doświadczenie i odbywał się podczas pracy. Wnioskodawczynie w trakcie powyższego szkolenia nie była poinformowana o niebezpieczeństwach wynikających z obsługi maszyny. Przeciwnie osoba ją szkoląca wskazywała, iż może ona w razie zacięcia się maszyny wkładać rękę do jej wnętrza w celu sprawdzenia czy części są prawidłowo powlekane farbą. Świadczenie A. K. i E. S. w trakcie swoich zeznań potwierdzili, że zaobserwowali jak inni pracownicy w taki sam sposób sprawdzali prawidłowość działania maszyn w przypadku jej unieruchomienia. Postępowanie dowodowe wykazało również, iż w dniu wypadku na maszynie obsługiwanej przez ubezpieczoną nie było ostrzeżenia dotyczącego zakazu wkładania rąk w otwory technologiczne maszyny. Dopiero po wypadku pracodawca zatrudniający wnioskodawczynie podjął działania zapobiegawcze i oznaczył maszyny tablicami ostrzegawczymi z tzw. „zasadą 3 Z” tj. zatrzymaj, zaczekaj, zawołaj oraz wprowadził program szkoleń stanowiskowych z egzaminem sprawdzającym wiedzę pracowników z dziedziny bezpieczeństwa i higieny pracy.

Nadto ciężko stwierdzić, iż ubezpieczona przy wykonywaniu swoich obowiązków, jakim niewątpliwie była praca przy obsłudze maszyny S. M. nie zachowała szczególnej ostrożności. Z obowiązkami ubezpieczonej wiązała się praca przy włączonej maszynie, co stwarzało ryzyko powstania obrażeń. Ciężko uznać, iż ubezpieczona specjalnie doprowadziła do zdarzenia okaleczając się przy tym i narażając na długotrwałe leczenie. Ubezpieczona z pewnością zdawała sobie z tego sprawę i na pewno miała nadzieję, iż podczas wykonywania przez nią pracy nie dojdzie do żadnego wypadku.

W tym celu zachowała wszelkie dostępne środki ostrożności. Jak zeznała ubezpieczona w przypadku gdy maszyna stawała, była przeszkolona przez innych pracowników, że może sprawdzić przyczynę unieruchomienia maszyny przez włożenie ręki do jej wnętrza w celu zidentyfikowania problemu. Następnie ubezpieczona miała obowiązek wpisania usterki do systemu komputerowego, który informował osoby zajmujące się usuwaniem usterek do przybycia na miejsce awarii. Wnioskodawczyni jak zeznała w trakcie postępowania nie miała zamiaru naprawiać maszyny a wyłącznie sprawdzić powód jej zatrzymania. W ocenie Sądu nie sposób zgodzić się, że działanie ubezpieczonej podczas obsługi maszyny było rażącym naruszeniem zasad bezpieczeństwa i higieny pracy. W przedmiotowej sprawie specjalista bhp świadek A. K. twierdził, iż z wnioskodawczynią przeprowadzono szkolenie bhp i szkolenie dotyczące obsługi maszyny S. M.. Z zeznań wnioskodawczyni wynika jednak że szkolenie to odbywało się w trakcie obsługi maszyny i poszkodowana uczyła się jej obsługi na bieżąco. Natomiast inne szkolenia z dziedziny bezpieczeństwa i higieny pracy odbywały się wyłącznie poprzez podpisanie dokumentu potwierdzającego uczestnictwo w zajęciach. Co więcej osoba ucząca pracowników obsługi maszyny wręcz pokazywała, iż w razie zatrzymania maszyny ubezpieczona może włożyć w otwór technologiczny dłoń celem sprawdzenia i zidentyfikowania awarii, a następnie poinformowania przez system komputerowy zespołu zajmującego jej naprawą.

Biorąc pod uwagę dokonane powyżej ustalenia i przeprowadzone rozważania, Sąd na mocy przepisu art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego w ten sposób, że przyznał wnioskodawczyni J. R. (2) prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 29 stycznia 2013 r. do 28 czerwca 2013 r.

Mając powyższe na uwadze należało orzec jak w sentencji wyroku.